

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/39346,Cudzoziemcy-wliczali-mandaty-karne-w-koszty-dzialalnosci.html>
27.09.2024, 01:18

Cudzoziemcy „wliczali mandaty karne w koszty działalności”

30.10.2020 P. Z.

Samochody przeciążone, niesprawne, nierzadko bez ubezpieczenia - to bardzo częste wykroczenia ujawniane przez Straż Graniczną na podkarpackim odcinku granicy państwa.



Kontrola graniczna kontrola graniczna

dokonywana przez funkcjonariuszy SG obejmuje nie tylko podróżnych ale również pojazdy. Sprawdzenia dotyczą m.in. legalności pochodzenia aut, stanu technicznego oraz spełniania warunków dopuszczenia do ruchu drogowego.

Jak się okazuje wielu kierowców świadomie podejmuje jednak ryzyko i ponosi konsekwencje wykroczeń poważnie naruszających bezpieczeństwo.

Od początku 2020 roku na podkarpackich przejściach granicznych

funkcjonariusze SG ujawnili prawie 2 tys. przypadków związanych z użytkowaniem pojazdów, które nie były dopuszczone do ruchu. Karani byli głównie

obywateli Ukrainy sprowadzający auta z UE. Jak ujawniali mundurowi pojazdy te były bardzo często wyrejestrowane i nie powinny poruszać się po drogach publicznych. Legalnym rozwiązaniem w tym przypadku byłby transport na lawecie.

Nierzadko kontrolowanym pojazdom brakuje ubezpieczenia. Takich przypadków SG na Podkarpaciu ujawniła już ponad 200, z czego połowa kierowców była zobowiązana do uiszczenia opłaty karnej na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w wysokości od 800 zł do prawie 8 tys. zł.

Jednakże, największe zagrożenie dla bezpieczeństwa stanowią kierowcy, którzy poruszają się przeładowanymi ponad dopuszczalną normę pojazdami. Są wśród nich rekordziści. W jednym z przypadków zestaw (auto osobowe z przyczepką) o łącznej dopuszczalnej masie całkowitej 4,3 tony ważyło przeszło 10 ton. Z kolei inna osobówka o dopuszczalnej masie 3,5 tony ważyła 7,5 tony. Kierowcy, którzy jeżdżą

przez granice państwa przeładowanymi pojazdami to najczęściej obywatele Ukrainy wywożący z UE m.in. części do samochodów. W tego typu przypadkach wystawiono już prawie tysiąc mandatów karnych.

Zdarza się, że kierowcy świadomie popełniają wykroczenie związane z przeładowaniem pojazdu, aby oszczędzić na liczbie kursów wykonanych przez granicę państwa. Jednakże mandat to nie jedyna możliwa konsekwencja.

Funkcjonariusze SG w związku z nagminnym stwarzaniem tego typu zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego mogą nakładać nawet kilkuletni zakaz wjazdu do UE. W ubiegłym roku SG na Podkarpaciu wydała 10 takich zakazów wjazdu do UE .